

Sygn. akt VII U 1763/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Grażyna Cichosz

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2015 roku w Lublinie

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 30 maja 2014 roku znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1763/14

UZASADNIENIE

J. P. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 30 maja 2014 roku, którą ustalono jej emeryturę.

W odwołaniu wnioskodawczyni wskazała, że „ **nie zgadza się w wielu kwestiach dotyczących okresów nieskładkowych, w OFE, kapitału początkowego, wariantowania z wykreśleniem z OFE lub nie, świadczeń rekompensacyjnych nie wliczonych do podstawy i ostatecznie kwoty emerytury, zasiłku dla bezrobotnych w latach 1999-2000 r.**” Nic ponadto co wyżej wnioskodawczyni nie wskazała (k. 2).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wskazując, że wnioskodawczyni w odwołaniu nie wskazała konkretnych zarzutów, które umożliwiłyby szczegółowe ustosunkowanie się do podnoszonych nieprawidłowości (k. 3).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 30 maja 2014 roku organ rentowy na wniosek wnioskodawczyni przyznał emeryturę w związku z uzyskaniem wieku emerytalnego.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji ustalił wysokość emerytury wnioskodawczyni zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej i jej wysokość ustalił na kwotę 886,56zł, jednakże podlegała ona ograniczeniu do kwoty 766,06 zł gdyż nie mogła przekraczać 100% podstawy wymiaru.

Następnie dokonano obliczenia należnej emerytury w oparciu o przepis art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (tekst jedn. Dz.U. z 2013 roku poz.1440) i emerytura ta została wyliczona na kwotę 1.028,62 zł.

Wobec tego, że wnioskodawczyni osiągnęła wiek emerytalny w 2014 roku jej świadczenie ustalone zostało zgodnie z przepisem art. 183 ustawy tj. w systemie mieszanym (20 % emerytury obliczonej w oparciu o przepis art. 53 plus 80% emerytury obliczonej w oparciu o przepis art. 26 ustawy).

Obliczona w wyżej wymieniony sposób emerytura okazała się wyższa od ustalonej w myśl art. 26 wymienionej ustawy i taką wysokość organ rentowy ustalił jako należne wnioskodawczyni świadczenie emerytalne

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalona przez organ rentowy wysokość emerytury (w decyzji zaskarżonej) nie wskazuje na nieprawidłowości.

Podnieść należy, że wnioskodawczyni w toku postępowania była całkowicie bierna. Jej inicjatywa ograniczyła się do złożenia odwołania, w którym nie sformułowała żadnych konkretnych zarzutów, które mogłyby podlegać weryfikacji.

W szczególności ubezpieczona nie wskazała, jakich okresów nie zaliczono, na czym według niej polega błąd w ustaleniu kapitału początkowego. Nie wskazała także, iż wbrew ustaleniom organu rentowego, otrzymała świadczenia rekompensacyjne poza rokiem 1992 (co wynika z zaświadczenia zakładu pracy). Wnioskodawczyni także nie przedłożyła dowodu, iż pobierała zasiłek dla bezrobotnych w latach 1999-2000 roku.

Ubocznie należy wskazać, iż organ rentowy wydał po decyzji będącej przedmiotem niniejszego sporu, decyzję z dnia 30 lipca 2014 roku w przedmiocie zwariantowania wysokości emerytury z uwzględnieniem wykreślenia z OFE i nie wykreślenia z OFE od tej decyzji wnioskodawczyni nie złożyła odwołania.

Sąd Okręgowy dwukrotnie wyznaczał terminy rozprawy, o wszystkich terminach ubezpieczona została prawidłowo zawiadomiona. Na drugą rozprawę Sąd wezwał wnioskodawczynię do stawiennictwa obowiązkowego w celu wyjaśnienia zarzutów odwołania. Jednakże wnioskodawczyni nie stawiała się i nie złożyła żadnego pisma procesowego, w którym precyzowałaby swoje żądanie. Nie złożyła też żadnego wniosku dowodowego. Innymi słowy, nie skorzystała z możliwości obrony swojego stanowiska. W tych okolicznościach należy podkreślić, że zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego obowiązuje również w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wymaga ona, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Sąd nie może za odwołującego precyzować jego żądania i prowadzić postępowania z urzędu. Treść złożonego przez wnioskodawczynię odwołania w żaden sposób nie daje podstaw do weryfikacji zaskarżonej decyzji.

W tym stanie rzeczy, uznając, że zaskarżona decyzja znajduje podstawę w materiale zgromadzonym w toku postępowania przed organem rentowym, a ubezpieczona przeciwnych twierdzeń nie udowodniła, brak było podstaw do uwzględnienia odwołania.

Na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.